

Warszawa dnia 7 lutego 2017r.

Sygn. akt VI Ka 459/16

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VI Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – SSO Beata Tymoszków (spr.)

Sędziowie - SO Anna Kalbarczyk

SO Anita Jarząbek – Bocian

protokolant - p.o. protokolanta sądowego Renata Szczegot

przy udziale prokuratora – Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017r.

sprawy D. W. (1), urodz. (...) w W., syna T. i B.

oskarżonego o przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 19 października 2015r. sygn. akt V K 187/12

stosując Kodeks karny – ustawę z dnia 06 czerwca 1997 roku w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku w związku z art. 4 § 1 k.k. -

I. w zaskarżonej części wyrok zmienia w ten sposób, że:

1) uchyła rozstrzygnięcia z punktów: VIII i IX,

2) z ciągu przestępstw przypisanych D. W. (1) w punkcie I, eliminuje czyny opisane w punktach: 1, 14, 15, 16, 20, 21, 22, 23, 24 komparycji wyroku i za pozostałe przypisane mu w punkcie I wyroku przestępstwa, kwalifikowane z art. 288 § 1 k.k., pozostające w zbiegu określonym w art. 91 § 1 k.k., wymierza D. W. (1) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

3) uniewinnia D. W. (1) od popełnienia czynów zarzucanych w punktach: 1, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 komparycji wyroku,

4) przyjmuje, że wartość szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie 25 komparycji wyroku wynosiła 3000 złotych i za występki ten, na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza D. W. (1) karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

5) za przypisany D. W. (1) występki, opisany w punkcie 30 komparycji wyroku, na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierza mu karę roku pozbawienia wolności,

6) uchyła rozstrzygnięcia z punktu X wyroku o obowiązku naprawienia szkody na rzecz: K. S. (1), R. K., R. M., (...) Spółki z o.o. z siedzibą w R., T. W. (1), T. W. (2), T. G., L. S., J. M. oraz K. T.;

II. w pozostałej zaskarżonej części tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary jednostkowe łączy i wymierza D. W. (1) karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności, na poczet której, na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu okresy jego zatrzymania w dniach: 27 stycznia 2012r., 5 września 2012r., 6 września 2012r. oraz okres tymczasowego aresztowania od 1 listopada 2012 roku do 26 listopada 2012 roku;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. B. kwotę 619,92 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT;

V. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za obie instancje, wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Beata Tymoszw SSO Anna Kalbarczyk SSO Anita Jarzabek – Bocian

### ***Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 459/16***

D. W. (1) został oskarżony o to, że:

1. dniu 19 grudnia 2011 roku w godz. 06.30 - 23.30 w M. pow. (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia poprzez zaistnienie źródła ognia w samochodzie marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zaparkowanym we wjeździe na posesję przy ul. (...) powodując łącznie straty w kwocie 5 000 zł. na szkodę K. S. (1), to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

2. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy skrzyżowaniu ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki P. (...) numer rejestracyjny (...) poprzez wybicie szyby przedniej i tylnej oraz zarysowanie powłoki lakierniczej w słupku przednim i tylnym, gdzie łączna wartość strat wyniosła 2000 złotych na szkodę M. M., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

3. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki s. (...) numer rej. (...) poprzez wybicie szyby tylnej gdzie łączna wartość strat wynosiła 530 zł. na szkodę N. L., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

4. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki M. (...) numer rejestracyjny (...) poprzez wybicie szyby przedniej, środkowej w drzwiach przesuwanych, szyby bocznej za drzwiami przesuwanymi, wykończeń plastików słupka wewnątrz pojazdu, zarysowania powłoki lakierniczej drzwi przednich od strony pasażera, gdzie łączna wartość strat wynosiła 3500 złotych na szkodę P. Ś., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

5. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) vis a vis numeru (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki S. (...) numer rej. (...) poprzez wgniecenie w karoserii lewego przedniego błotnika, drzwi przednich i tylnych lewej strony pojazdu gdzie łączna wartość strat wynosiła 2000 złotych na szkodę J. S., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

6. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki S. numer rej. (...) poprzez wybicie szyby przedniej i tylnej, szyb bocznych przedniej i tylnej po stronie prawej pojazdu gdzie łączna wartość strat wynosiła 4000 zł. na szkodę P. T., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

7. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki M. (...) nr rej. (...) poprzez wybicie szyby przedniej, szyb bocznych przedniej i tylnej po stronie pasażera oraz zarysowania powłoki lakieru maski przedniej, drzwi przednich od pasażera i dachu od strony słupka oraz urwania prawego lusterka, gdzie łączna wartość strat wyniosła 6000 zł. na szkodę M. K. (1), to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

8. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia kurtki koloru czarnego marki (...) poprzez przecięcie materiału rękawa lewego, a łączna wartość strat wyniosła 300 zł. na szkodę R. B., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

9. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki M. koloru wiśniowego numer rej. (...) poprzez wybite szyby czołowej i szyby przedniej w prawych w prawych przednich drzwiach, gdzie łączna wartość strat wyniosła 700 zł. na szkodę J. B., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

10. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki K. (...) numer rejestracyjny (...) koloru szarego poprzez wybite szyby tylnej w klapie pojazdu, gdzie łączna wartość strat wyniosła 700 zł. na szkodę A. S., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

11. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu marki V. (...) koloru numer rejestracyjny. (...) poprzez wybite szyby przedniej, szyby przedniej i tylnej od strony pasażera, szyby prawej od przestrzeni bagażowej, uszkodzenia szkła lustra i obudowy lusterka po stronie prawej, gdzie łączna wartość strat wyniosła 2700 zł. na szkodę T. C., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

12. w dniu 26 stycznia 2012 roku w M., województwo (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia samochodu m-ki V. (...) numer rejestracyjny (...) poprzez wybite szyby tylnej, gdzie łączna wartość strat wyniosła 560 zł. na szkodę G. K. to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

13. w nocy z dnia 08 na 09 lutego 2012 r. w W. woj. (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym sprawcą usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia elementów transformatora (...) odcinając przy użyciu nożyc dwa piony obwodowe kabla(...) łączące transformator z rozdzielnią niskiego napięcia w skutek czego uszkodził transformator (...) powodując straty w wysokości 10 000 zł. oraz sieć elektroenergetyczną stacji przesyłowej nr (...), powodując tym zakłócenie działania części sieci przesyłowej na odcinku do 188 odbiorców indywidualnych, to jest o czyn z art. 254a kk. w zw. z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.\_w zw. z art. 11 § 2 k.k.

14. w okresie czasu od 17 do 18 lutego 2012 r w godz. 19.00 - 05.30 w M., powiat (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci zaistnienia źródła ognia w samochodzie marki F. (...) o numerze rej. (...), nr VIN (...), który spłonął doszczętnie przy u. (...), powodując straty w kwocie 9 000 zł. na szkodę R. K., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

15. w dniu 07 marca 2012 r. w godz. 21.30 - 21.45 w M. pow. (...) woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci zaistnienia źródła ognia w garażu drewnianym przy ul. (...), w wyniku czego spaleni uległa garderoba ubraniowa, elektronarzędzia (...), dwa rowery (...) powodując łącznie straty w kwocie 13 500 zł. na szkodę R. M. to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

16. w nocy 22/23 czerwca 2012 r. w M. województwa (...) przy ul. (...) dokonał umyślnego uszkodzenia mienia poprzez rzucenie kamieniem w wyniku czego w samochodzie marki T. (...) numer rejestracyjny. (...) spowodował wgniecenie dachu wymienionego pojazdu oraz elewacji budynku mieszkalnego o nr (...) w strukturze ociepleniowej, gdzie wartość strat wyniosła 4000 zł. na szkodę W. S., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

17. w okresie czasu od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia 02 lipca 2012 roku w M. województwa (...) przy skrzyżowaniu ulic (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci dwóch pokryw włazowych studzienek kanalizacyjnych oraz zaworu podciśnieniowego wraz z wyposażeniem do monitorowania, gdzie wartość strat wynosiła 8700 zł. na szkodę Spółka z o.o. (...) z/s w R., to jest o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

18. okresie czasu od 3 do 5 lipca 2012 roku przy ul. (...), w M. pow. (...) woj. (...) po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia w postaci dwóch uszu skobli zamykanych na 2 kłódki, dokonał kradzieży z wnętrza garażu silnika elektrycznego, spawarki elektrycznej z kablami powodując łączne straty w wysokości 2000 zł. na szkodę T. W. (1) to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k.

19. w okresie czasu od 6 do 7 lipca 2012 roku przy ul. (...), w M. pow. (...) woj. (...) z terenu garażu podziemnego po dokonaniu uszkodzenia w postaci przełamania blokady kierownicy oraz zdemontowaniu stacyjki dokonał krótkotrwałego przywłaszczenia motocykla marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), gdzie łączna wartość strat wyniosła 1000 zł. na szkodę T. W. (2), to jest o czyn z art. 289 § 2 k.k.

20. w okresie czasu od 12 do 13 lipca 2012 roku w godz. 21:00 - 08:00 w M. pow. (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci zarysowań lakieru z obu stron pojazdu, w postaci dwóch przednich i dwóch tylnych błotników raz czterech sztuk drzwi w samochodzie marki M. (...) o numerze rej. (...) zaparkowanym na ul. (...) pomiędzy blokami o nr (...) a (...), powodując straty w kwocie 8000 złotych na szkodę S. S., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

21. w okresie czasu od 16 do 20 lipca 2012 r. w godz. 23.00 - 15.30 w M., powiat (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci przebicia 2 opon w samochodzie marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zaparkowanym na ulicy (...), obok bloku przy ul. (...), powodując straty w kwocie 500 zł. na szkodę T. G. tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

22. w nocy 24/25 lipca 2012 roku w M., woj. (...), powiat (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia pojazdu marki S. (...) o numerze rej. (...) poprzez wybite szyby w drzwiach tylnych, a następnie jego podpalenie, w wyniku czego spaleni uległo wnętrze pojazdu, czym spowodował straty w wysokości 4000 zł. na szkodę L. S., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

23. w nocy z 24/25 lipca 2012 roku w M., woj. (...), powiat (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia motoroweru marki Z. (...) o numerze rej. (...) poprzez stłuczenie lusterka prawego, nadpalenie kanapy oraz uszkodzenie stacyjki poprzez przełamanie blokady kierownicy, czym spowodował straty w wysokości 500 zł. na szkodę J. M., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

24. w okresie czasu od 25 do 26 lipca 2012 roku w godz. 21.00 - 08.15 w M., powiat (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci urwania prawego lusterka oraz logo z tylnej klapy bagażnika w samochodzie marki H. (...) o numerze rej. (...) przy ul. (...), powodując straty w kwocie 500 zł. na szkodę K. T., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

25. w nocy w dniu 04/05 września 2012 roku w M. woj. (...), powiat (...) przy ul. (...) z terenu strzeżonego, zamkniętego osiedla, zabrał w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą w postaci motocykla K. (...) o numerze rej. (...), numer (...) rok produkcji 2002, czym spowodował straty w wysokości 8 500 złotych na szkodę R. S. (1), to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k.

26. w okresie czasu od 4 do 5 września 2012 r w M., powiat (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia pojazdu marki O. (...) numer rej. (...) poprzez wybite przedniej szyby o wartości 380 zł. na szkodę R. i J. A., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

27. w dniu 25 września 2012 roku w M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą dokonał rozboju na osobie Z. O. (1) w ten sposób, iż używając w stosunku do niego przemocy w postaci dwukrotnego uderzenia pięścią w okolice prawej skroni oraz okolice górnej wargi, wyciągnięcie z pojazdu, przewrócenie na ziemię, a następnie przytrzymywanie rękoma zabrał mu w celu przywłaszczenia samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 900 złotych, gdzie łączna suma strat na szkodę Z. O. (1) wynosiła 900 złotych, to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

28. w dniu 27 września 2012 roku w K., pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą dokonał rozboju na osobie J. Z. (1) w ten sposób, że używając wobec J. Z. (1) przemocy w postaci uderzania go rękoma i kopania po całym ciele zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 50 złotych na szkodę A. D., to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

29. w dniu 10 września 2012 roku w M. przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą dokonał zniszczenia poprzez podpalenie pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) będącego własnością A. K. (1) oraz rzeczy znajdujących się w samochodzie w postaci samochodowego fotelika dziecięcego, kurtki męskiej, okularów optycznych, nawigacji marki T. będącej własnością T. J. i dokumentów w postaci dowodu osobistego, legitymacji studenckiej, prawa jazdy i kart bankomatowych należących

do P. J., czym spowodował straty w wysokości 25 000 złotych na szkodę A. K. (1) oraz 5000 złotych na szkodę T. J., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 276 kk. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

30. w dniu 01 listopada 2012 roku przy ul. (...) w M., woj.

(...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, po uprzednim wybiciu szyby w drzwiach kierowcy samochodu marki V. (...) o numerze rej. (...) z jego wnętrza dokonał zaboru w celu przywłaszczenia radioodtwarzacza CD marki A., czym spowodował łącznie straty w kwocie 200 złotych na szkodę A. K. (2), to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 października 2015 r. (sygn. akt: V K 187/12) Sąd Rejonowy w Wołominie:

I. w ramach zarzucanych oskarżonemu D. W. (1) czynów, opisanych w punktach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 20, 21, 22, 23, 24, oraz 29 uznał oskarżonego za winnego popełnienia tych czynów, z tymi ustaleniami, że występki te popełnił on działając w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k., oraz precyzując, że wartość szkody wyrządzonej M. M. -zarzut opisany w punkcie 2. - wyniosła 1200 zł (tysiąc dwieście złotych); wartość szkody wyrządzonej J. S. - zarzut opisany w punkcie 5. -wyniosła 700 zł (siedemset złotych); wartość szkody wyrządzonej P. T. - zarzut opisany w punkcie 6. - wyniosła 1000 zł (tysiąc złotych); zaś z opisu czynu zarzucanego mu w pkt 29 wyeliminował stwierdzenie: „i dokumentów w postaci dowodu osobistego, legitymacji studenckiej, prawa jazdy i kart bankomatowych należących do P. J.” oraz przyjmując, że czyn ten wyczerpuje znamiona występkę z art. 288 § 1 k.k., i za to za każdy z czynów przypisanych mu z art. 288 § 1 k.k. na podstawie tego przepisu skazał go, a na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

II. w ramach zarzucanych oskarżonemu D. W. (1) czynów, opisanych w punktach 17 i 25, uznał oskarżonego za winnego popełnienia tych czynów, z tym ustaleniem, że występki te popełnił on działając w warunkach ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k. i za to za każdy z czynów przypisanych mu z art. 278 § 1 k.k. na podstawie tego przepisu skazał go, a na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

III. w ramach zarzucanych oskarżonemu D. W. (1) czynów, opisanych w punktach 18 i 30, uznał oskarżonego za winnego popełnienia tych czynów, z tym ustaleniem, że występki te popełnił on działając w warunkach ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k. i za to za każdy z czynów przypisanych mu z art. 279 § 1 k.k. na podstawie tego przepisu skazał go, a na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. w ramach zarzucanych oskarżonemu D. W. (1) czynów, opisanych w punktach 27 i 28, uznał oskarżonego za winnego popełnienia tych czynów z tymi ustaleniami, że czynów tych oskarżony dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą oraz że występki te popełnił działając w warunkach ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k., i za to, za każdy z czynów przypisanych mu z art. 280 § 1 k.k. na podstawie tego przepisu skazał go, a na podstawie art. 280 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

V. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu D. W. (1), opisanego w punkcie 13 uznał oskarżonego za winnego tego, że w nocy z 8 na 9 lutego 2012 roku przy ulicy (...) w W., działając z zamiarem bezpośrednim, wspólnie i w porozumieniu z inną, ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia miedziane elementy transformatora(...) ze stacji transformatorowej (...) w ten sposób, że po uprzednim przecięciu kłódki, zabezpieczającej zawór - wyłącznik prądu i po odłączeniu bezpieczników w dolnej skrzynce, obciął kable łączące transformator z rozdzielnicą niskiego napięcia i odłączył transformator od przewodów, przeciął przewody zasilające linię wysokiego napięcia, obciął końcówki w pionie głównym przy transformatorze, otworzył skrzynkę rozdzielczą stacji transformatorowej, przesunął transformator oraz rozkręcił śruby w celu wydobycia uzwojeń, w wyniku czego uczynił niezdatnym do użytku transformator wchodzący w skład sieci elektroenergetycznej, powodując przez to zakłócenie działania części sieci elektroenergetycznej w postaci pozbawienia energii elektrycznej 188 (stu osiemdziesięciu ośmiu) odbiorców, natomiast zaboru nie dokonał z uwagi na spłoszenie przez światła dwóch nadjeżdżających samochodów, czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 254a k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw.

z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to - na podstawie tych przepisów –skazał go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

VI. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu, a opisanego w punkcie 19 uznał oskarżonego D. W. (1) za winnego tego, że w bliżej nieokreślonym czasie, nie wcześniej niż 6 lipca 2012 roku i nie później niż 7 lipca 2012 roku w M. przy ul. (...) pow. (...), woj. (...) zabrał w celu krótkotrwałego użycia motocykl marki H. (...) o numerze rej. (...), powodując straty w wysokości 1000 złotych na szkodę T. W. (2), to jest czynu, który stanowi występki z art. 289 § 2 k.k. i za to, na mocy powołanego przepisu skazał oskarżonego i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VII. przyjmując, że czyny zarzucane oskarżonemu D. W. (1), opisane w punktach 8 i 26 stanowią wykroczenia z art. 124 § 1 k.w., na mocy art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt. 4 k.w. postępowanie w tym zakresie umorzył z uwagi na przedawnienie orzekania;

VIII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego D. W. (1) w punktach I, II, III, IV, V, VI kar jednostkowych pozbawienia wolności orzekł karę łączną 7 lat pozbawienia wolności;

IX. na mocy art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresy zatrzymania oskarżonego D. W. (1): w dniu 27 stycznia 2012 roku; w dniach od 5 września 2012r. do 6 września 2012r oraz okres tymczasowego aresztowania od 1 listopada 2012r. do 26 listopada 2012 roku, przyjmując, że są one równoważne 29 dniom kary pozbawienia wolności;

X. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. W. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz:

- a) K. S. (1) kwoty 5000 zł (pięciu tysięcy złotych);
- b) M. M. kwoty 1200 zł (tysiąca dwustu złotych);
- c) N. L. kwoty 530 zł (pięciuset trzydziestu złotych);
- d) J. S. kwoty 700 zł (siedmiuset złotych);
- e) P. T. kwoty 1000 zł (tysiąca złotych);
- f) M. K. (1) kwoty 1000 zł (tysiąca złotych);
- g) A. T. kwoty 700 zł (siedmiuset złotych);
- h) A. S. kwoty 700 zł (siedmiuset złotych);
- i) T. C. kwoty 2700 zł (dwóch tysięcy siedmiuset złotych)
- j) G. K. kwoty 560 zł (pięciuset sześćdziesięciu złotych)
- k) (...) S.A. z siedzibą w L. Oddział w W. kwoty 6247,98 zł (sześciu tysięcy dwustu czterdziestu siedmiu złotych 98/100);
- l) R. K. kwoty 9000 zł (dziewięciu tysięcy złotych);
- m) R. M. kwoty 13 500 zł (trzynastu tysięcy pięciuset złotych);
- n) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w R. kwotę 8700 zł (ośmiu tysięcy siedmiuset złotych);
- o) T. W. (1) kwoty 2000 zł (dwóch tysięcy złotych);

- p) T. W. (2) kwoty 200 zł (dwustu złotych);
- q) T. G. kwoty 500 zł (pięciuset złotych);
- r) L. S. kwoty 4000 zł (czterech tysięcy złotych);
- s) J. M. kwoty 500 zł (pięciuset złotych);
- t) K. T. kwoty 500 zł (pięciuset złotych);
- u) R. S. (1) kwoty 3000 zł (trzech tysięcy złotych);
- v) A. K. (1) kwoty 12 500 zł (dwunastu tysięcy pięciuset złotych);
- w) T. J. kwoty 2500 zł (dwóch tysięcy pięciuset złotych);

XI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. B. kwotę 2502,82zł (dwóch pięciuset dwóch złotych 82/100) powiększoną o podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oraz tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

XII. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i opłaty, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości – w zakresie pkt. I.-VI., VIII. i X. Zarzucając wyrokowi:

1) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżanego orzeczenia, to jest:

- naruszenie art. 5 § 1 i 2 k.p.k. polegające na uznaniu oskarżonego za winnego wskazanych w pkt. 1-7, 9-12, 14-25 oraz pkt. 27-29 zaskarżonego wyroku czynów podczas, gdy brak jest niebudzących wątpliwości dowodów, by to oskarżony je popełnił oraz nieprzyjęciu na korzyść oskarżonego części okoliczności oraz wątpliwości, których nie dało się usunąć w toku postępowania,

- naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na przekroczeniu przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez bezzasadne przyjęcie, że dowody ujawnione w toku rozprawy głównej i ustalone w oparciu o nie okoliczności dają podstawy do uznania oskarżonego za winnego wskazanych w zaskarżonym wyroku czynów, podczas gdy brak jest niebudzących wątpliwości dowodów by to oskarżony je popełnił a prawidłowa analiza całokształtu ustalonych okoliczności przedmiotowych zdarzeń, a zwłaszcza właściwa ocena dowodów, przy zachowaniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wielu wątpliwości, a w konsekwencji do odmiennego wniosku,

- naruszenie art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu niezbędnych dowodów, w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności (m.in. nie przeprowadzono dowodu z akt sprawy prowadzonej przez S.R. dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w sprawie kradzieży samochodu marki M. o nr rej. (...) na szkodę J. B., nie zweryfikowano zeznań świadka A. K. (3) co do jego obecności w pracy w chwili popełnienia zdarzeń wskazanych w zarzucie 27-29, które to czyny oskarżony rzekomo popełnić miał wspólnie i w porozumieniu z ww. świadkiem),

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż dowody ujawnione w toku rozprawy głównej i ustalone w oparciu o nie okoliczności dają podstawy do uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynów przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem, podczas gdy brak jest jednoznacznych, wiarygodnych i niebudzących wątpliwości dowodów, aby oskarżony popełnił te czyny -

- w konkluzji obrońca wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów określonych w pkt. 1-7, 9-12, 14-25 oraz pkt. 27-29, zaś co do czynu określonego w pkt. 13 uznanie, że wyczerpuje on znamiona czynu z art. 254a k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w związku z tym wymierzenie oskarżonemu możliwie najniższej kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres 3 lat, natomiast co do czynu określonego w pkt. 30 uznanie, że wyczerpuje znamiona czynu z art. 279 §1 k.k. i wymierzenie możliwie najniższej kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres 3 lat – uwzględniając fakt, że oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w postępowaniu sądowym przyznał się do popełnienia ww. czynów. Ponadto skarżąca domagała się, by w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego D. W. (1) kar jednostkowych za czyn opisany w pkt 13 i 30 zaskarżonego wyroku, wymierzyć oskarżonemu D. W. (1) możliwie najłagodniejszą karę łączną, a jako wniosek ewentualny – postulowała uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd i instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Choć nie wszystkie z argumentów zawartych w apelacji okazały się trafne, te, które należało podzielić doprowadziły w konsekwencji do zmiany wyroku w sposób opisany w części dyspozytywnej.

Ma bowiem rację obrońca oskarżonego wywodząc, że ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd meriti nie w pełni mieściła się w granicach zakreślonych art. 7 k.p.k., niekiedy wiązała się z naruszeniem reguły określonej w art. 5 § 2 k.p.k., skutkując poczynieniem dowolnych, a przez to – nieprawidłowych ustaleń faktycznych. Dla klarownego odniesienia się do tych kwestii w zakresie każdego z czynów zarzucanych oskarżonemu, można umownie podzielić je na trzy grupy:

- te, do których doszło w dniu 26 stycznia 2012r. w M. przy ul. (...),
- te, które D. W. (1) popełnił działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. (3)
- pozostałe, do których popełnienia oskarżony przyznał się na etapie postępowania przygotowawczego

bowiem zgoła odmienny jest zakres materiału dowodowego odnoszącego się do tych właśnie „grup”.

Gdy więc chodzi o zarzuty z punktów 2,3,4,5,6,7,8 ( co do którego wyrok nie był kwestionowany) 9,10,11,12 wbrew twierdzeniom obrońcy zebrane dowody pozwalały na ustalenie sprawstwa i winy oskarżonego, a tym samym przypisanie mu popełnienia ciągu przestępstw kwalifikowanych z art. 288 § 1 k.k. Negując to stanowisko skarżący ograniczył się do stwierdzenia, że osoby pokrzywdzone tymi czynami nie rozpoznały D. W. (1), zaś E. S. (współsprawca) miał złożyć zeznania obciążające oskarżonego z uwagi na chęć polepszenia swojej sytuacji procesowej. Tej ostatniej tezy oczywiście nie można bagatelizować i nakazywała ona szczególnie ostrożną analizę zeznań wspomnianego świadka. Rzecz jednak, że dowód ten nie był jedynym przemawiającym przeciwko oskarżonemu, a wraz z pozostałymi – tworzył logiczną całość. Przypomnieć więc trzeba, że E. S. opisał, że wraz z oskarżonym najpierw pili alkohole, a potem, kiedy wracali do domu, D. W. (1) wyjął pałkę teleskopowa i zaczął uderzać w samochody, a potem uderzył kogoś w nogi ( k. 85). Obu mężczyzn tego samego wieczora widziała D. M., pracująca w pobliskim sklepie – najpierw słyszała jak „wyły alarmy” w samochodach zaparkowanych w pobliżu, a zaraz potem do tegoż sklepu wszedł (...) (czyli D. W. (1)) z kolegą i oskarżony chwalił się, że „załatwił dwa samochody”. Świadek pamiętała również, że po tym, jak kupili alkohol i wyszli na ulicę słyszała awanturę ( k. 36 – 37). Jest to z kolei zbieżne z relacją R. B., który na ulicy dostrzegł obu mężczyzn, opisał ich wygląd i którego po próbie interwencji zaatakował, wyposażony w pałkę D. W. (1) - szarpiąc i uszkadzając kurtkę. Świadek już przy pierwszym przesłuchaniu stwierdził, że będzie w stanie rozpoznać osobę, która z nim się szarpała i niszczyła samochody (k. 65). Istotnie, po okazaniu mu materiału zdjęciowego zawierającego również fotografię oskarżonego, bez żadnej wątpliwości wskazał na niego, jako na jednego z mężczyzn biorących udział w tych zdarzeniach i tego, którego próbował powstrzymać ( k. 118 – 119). Trzeba przy tym zauważyć, że owego rozpoznania nie podważa fakt, iż podczas pierwszego przesłuchania świadek B. nie wskazywał, by wygląd mężczyzny niszczącego pojazdy miał być charakterystyczny z powodu blizny na twarzy. Sąd odwoławczy miał bowiem możliwość obserwacji



oskarżonego na rozprawie, co upoważnia do stwierdzenia, że w świetle dziennym, podczas rozmowy blizna ta jest dostrzegalna, natomiast jej rozmiar, wygląd nie są tego rodzaju, by rzucała się ona w oczy podczas dynamicznego zajścia mającego miejsce w nocy, w warunkach widoczności ograniczonej sztucznym oświetleniem. Dużo łatwiej zapamiętać wtedy sylwetkę, rysy twarzy, włosy aniżeli bliznę znajdującą się na brodzie i dolnej wardze ust.

W świetle tego, co wyżej przedstawiono trafna była ocena zeznań E. S. dokonana przez sąd orzekający, który wiarą obdarzył pierwsze z nich, słusznie ich zmianę traktując wyłącznie jako chęć poprawienia przez świadka sytuacji procesowej kolegi – oskarżonego w niniejszej sprawie. Stąd też ustalenia faktyczne dotyczące występów opisanych w punktach: 2,3,4,5,6,7, 9,10,11,12, jako poczynione na podstawie właściwej analizy wszelkich dostępnych dowodów, należało uznać za prawidłowe, także co do przyjęcia, że występkę te stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k.

Gdy chodzi o zarzuty opisane w punktach: 27, 28 i 29, to jest występki, jakich D. W. (1) miał się dopuścić działając wspólnie i w porozumieniu z „inną ustaloną osobą”, istotnie dowodem bezpośrednio wskazującym na sprawstwo oskarżonego są jedynie zeznania A. K. (3), co jednak nie oznacza, aby z tego wyłącznie powodu należało je zanegować. Najpierw przypomnieć trzeba, że obaj pokrzywdzeni przestępstwami rozboju, to jest Z. O. (1) i J. Z. (1), rozpoznali A. K. (3) i wskazali, jaką rolę pełnił w popełnionych przestępstwach (bił po głowie, zabierał pieniądze – odpowiednio karty 96 – 97 i 59 – 60 akt sprawy II K 1247/12). Udział A. K. (3) w obu tych przestępstwach był więc niewątpliwy i możliwy do ustalenia nawet bez jego wyjaśnień. Obaj pokrzywdzeni opisując zdarzenia do jakich doszło z ich udziałem w dniach: 25 i 27 września 2012r. konsekwentnie podawali, że było dwóch sprawców i rozróżniali ich rolę. Składając wyjaśnienia dotyczące tych czynów A. K. (3) ich przebieg opisał w sposób zbieżny do pokrzywdzonych, starając się – co logicznie zrozumiałe – nieco umniejszyć swą rolę. Przyznanie racji autorowi apelacji co do tego, że świadek K. celowo bezpodstawnie obciążył D. W. (1) oznaczałoby, że mówiąc prawdę o innych okolicznościach tych czynów, podał nieprawdziwe dane współsprawcy po to, by polepszyć swą rolę procesową albo też, aby zemścić się na oskarżonym. Ten argument nie wytrzymuje jednak rzeczowej krytyki. Gdyby bowiem wspomniany świadek chciał okazać skruczę i dla zmniejszenia własnej kary współpracował z Policją poprzez podanie danych drugiego ze sprawców, nie było przeszkód, by wskazał rzeczywiste jego dane (gdyby nie był nim D. W. (1)). Inaczej mówiąc – po co miałby A. K. (3) kłamliwie obciążać oskarżonego, jeśli współdziałał z inną osobą, a nie ma żadnych przesłanek by dowodzić, że tę osobę chciał w ten sposób chronić przed odpowiedzialnością karną.

Nie może być też mowy o jego ponownej zemście nad oskarżonym, co rzekomo ma potwierdzać wyrok uniewinniający D. W. (1), jaki zapadł w sprawie VIII K 826/12 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie (k. 1560), zainicjowanej doniesieniem A. K. (3). Analiza uzasadnienia tegoż orzeczenia wskazuje, że w głównej mierze zapadło ono na skutek wycofania się przed sądem z oskarżania D. W. (1) przez samego A. K. (3), który przyznał, że nadużywał alkoholu i obciążał oskarżonego, chcąc mu zrobić na złość, ale nie widział samej kradzieży i nie wie, czy tak naprawdę do niej doszło (k. 1563). Tymczasem gdy chodzi o zarzuty stawiane oskarżonemu w punktach 27,28 i 29, A. K. (3) był w towarzystwie D. W. (1), więc nie może być mowy o jakiegokolwiek pomyśle. Za przestępstwa te A. K. (3) został prawomocnie skazany i w tymże postępowaniu potwierdzał wyjaśnienia, m.in. obciążające oskarżonego W.. Wprawdzie słuchany w niniejszej sprawie wycofał się z tych depozycji, ale słusznie Sąd Rejonowy nie dał temu wiary. A. K. (3) nie twierdził bowiem (jak miało to miejsce w sprawie II K 1247/12), że się pomylił, że chciał zrobić na złość D. W. (1), ale negował również swoją obecność na miejscu tych przestępstw i swój w nich udział, który – co wyżej wykazano – bezspornie wynikał choćby z rozpoznania przez pokrzywdzonych. Co więcej, jak trafnie zauważył sąd meriti, gdy chodzi o rozbój popełniony na szkodę J. Z. (1), obecność D. W. (1) na miejscu zdarzenia została zarejestrowana kamerami monitoringu, a więc nie może być mowy o fałszywym jego oskarżaniu. Faktu tego nie zmienia, że ani J. Z. (1) ani Z. O. (1) nie rozpoznali w oskarżonym jednego ze sprawców, gdyż np. w odniesieniu do ostatniego ze świadków czynność tę przeprowadzano po upływie ponad miesiąca. Należy wobec tego zaaprobować ocenę zeznań A. K. (3) dokonaną przez sąd I instancji, a tym samym ustalenia faktycznie sprowadzające się do przypisania D. W. (1) popełnienia przestępstw opisanych w zarzutach: 27, 28 i 29 aktu oskarżenia.

Przechodząc do omówienia trzeciej z umownie wyodrębnionych „grup” czynów zarzucanych oskarżonemu trzeba zaznaczyć, że materiał dowodowy do nich się odnoszący nie był jednolity. Były bowiem wśród nich takie, co do których

zeznania pokrzywdzonych lub dowody z dokumentów potwierdzały przyznanie się oskarżonego z dochodzenia, gdyż wprost dotyczyły osoby sprawcy, a nie tylko samego zdarzenia, co uzasadniało przypisanie mu popełnienia zarzucanych czynów (dotyczy to zarzutów z punktów: 13, 25, 30). Były jednak i takie, do których wprowadzie w toku postępowania przygotowawczego D. W. (1) się przyznał, ale dowód ten wzbudził dalece idące wątpliwości, które rozstrzygnąć należało na płaszczyźnie reguły z art. 5 § 2 k.p.k.

Gdy więc chodzi o czyn opisany w punkcie 25 nie ma racji autor apelacji twierdząc, że brak jest dowodów wskazujących na jego popełnienie przez D. W. (1). On sam w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zaboru w celu przywłaszczenia w nocy z 4 na 5 września 2010r. motocykla K., stanowiącego własność R. S. (1) i wyjaśnił, że choć nie posiada prawa jazdy na takie pojazdy mechaniczne, potrafi jeździć motocyklem. Wskazał również miejsce, w którym porzucił motocykl i tam też został on odnaleziony (k. 19 akt VK 798/12). W trakcie oględzin motocykla stwierdzono jego uszkodzenia po prawej stronie, wskazujące na to, że osoba nim kierująca powinna także posiadać obrażenia ciała pochodzące od upadku na prawa stronę w trakcie jazdy czy hamowania motocyklem. Wykonana dokumentacja zdjęciowa, znajdująca się na kartach: 37 – 38 tych akt obrazuje, że takich właśnie obrażeń ciała doznał D. W. (1) – w postaci otarcia naskórka prawego ramienia, prawej nogi i ręki. Tym samym w odniesieniu do tego zarzutu, poza odwołanym następnie przyznaniem się do winy, istniały inne dowody wskazujące na sprawstwo oskarżonego, korelujące z jego wyjaśnieniami, których oceny obrońca w istocie nie kwestionował. Zgodzić się natomiast należało z zarzutem błędu sprowadzającego się nie tyle do wadliwości ustaleń, ile nieprawidłowości opisu przestępstwa przypisanego oskarżonemu. Postępowanie sądowe doprowadziło bowiem do wyjaśnienia wcześniejszych wątpliwości co do wysokości szkody, spowodowanej w mieniu R. S. (1). Na rozprawie zeznał on, że wartość tej szkody zamknęła się w kwocie 3000 złotych (k. 742). Wprawdzie Sąd Rejonowy dostrzegł tę okoliczność, czemu dał wyraz w rozstrzygnięciu z punktu X wyroku, zobowiązując oskarżonego do zapłaty na rzecz tego właśnie pokrzywdzonego kwoty 3000 złotych, ale jednocześnie nie dokonał koniecznej w tej sytuacji modyfikacji opisu czynu przypisanego D. W. (1), co wymagało stosownej korekty ze strony sądu odwoławczego.

Także gdy chodzi o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia występku kradzieży z włamaniem na szkodę A. K. (2) orzeczenie to należało uznać za słuszne, jako że podstawę do czynienia stosownych ustaleń faktycznych stanowiły nie tylko wyjaśnienia D. W. (1). Pokrzywdzony A. K. (2) przed włamaniem do samochodu widział młodego mężczyznę, kręcącego się w pobliżu pojazdu i dziwnie zachowującego, po czym w mężczyźnie tym rozpoznał oskarżonego (okazanie – k. 261 akt V K 197/13). Po zaalarmowaniu przez pokrzywdzonego i poszukiwaniu sprawcy – D. W. (1) został zatrzymany i posiadał przy sobie radio należące do A. K. (2), skradzione mu krótko wcześniej. Do popełnienia tego występu, podobnie jak do zarzutu z punktu 13 oskarżony konsekwentnie przyznawał się również przed sądem. W odniesieniu do tych czynów obrońca kwestionował wyłącznie rozstrzygnięcie o karze, uznając jednostkowe kary pozbawienia wolności, a także karę łączną za niesprawiedliwe – rażąco surowe. Choć zarzut ten wprost nie został wyartykułowany w petitum apelacji, wynikał on zarówno z zakresu zaskarżenia wyroku, jak i uzasadnienia środka odwoławczego. Sąd Okręgowy nie znalazł jednak powodów do jego uwzględnienia, dzieląc w tym zakresie w pełni stanowisko sądu I instancji. Sam fakt przyznawania się oskarżonego do obu tych czynów nie może stanowić znaczącej okoliczności łagodzącej, przeważającej znaczny stopień szkodliwości obu przestępstw. Trzeba zauważyć, że w obu wypadkach D. W. (1) został zatrzymany niemal „na gorącym uczynku”, a w każdym razie w okolicznościach bezspornie wskazujących na jego udział w zdarzeniach. W wypadku kradzieży radia z samochodu należącego do A. K. (2) – posiadał przy sobie to właśnie radio; natomiast gdy chodzi o usiłowanie kradzieży transformatora, przy którym pozostał samochód V. – oskarżonego zatrzymano wraz z P. P., przy którym zabezpieczono kluczyki do tego samochodu. Rzeczywista szkoda, jaką spowodowało to zdarzenie dalece wykraczała poza wartość materialną w postaci uszkodzeń sieci i transformatora. Pozbawienie prądu 188 odbiorców na czas niezbędny do wykrycia przyczyny awarii i usunięcia jej skutków rodził nie tylko zwykłe utrudnienia. Brak prądu w okresie zimowym powoduje niemożność ogrzewania mieszkań, w których przebywać mogą osoby chore czy małe dzieci czy też uniemożliwić wezwanie np. pomocy medycznej. W tym stanie rzeczy orzeczonej kary roku pozbawienia wolności nie sposób uznać za nadmiernie represyjną.

W pozostałym zakresie, to jest co do czynów zarzucanych D. W. (1) w punktach: 1, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 trafnie zauważył skarżący, iż ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie do końca odpowiadała regułom określonym w art. 7 k.p.k., co skutkowało poczynieniem ustaleń nie mających pełnego oparcia w dowodach, a zatem – ustaleń dowolnych. W każdej ze spraw, połączonych następnie do wspólnego rozpoznania, zeznania składały osoby pokrzywdzone; często też dołączano dokumenty w postaci np. szkicu czy protokołu oględzin. Dowody te jednak odnosiły się do okoliczności natury obiektywnej, to jest tego, jaki był przedmiot przestępstwa (samochód, motocykl, dom, silnik itp.), jaka wartość szkody, natomiast nie pozwalały na ustalenie osoby sprawcy. Już w tym miejscu zaznaczyć należy, że niekiedy treść tychże obiektywnych, a więc wiarygodnych dowodów nie przystawała logicznie do późniejszego „przyznania się” oskarżonego, czego niestety nie dostrzegł Sąd Rejonowy.

Skupiając się na randze wyjaśnień D. W. (1) składanych na etapie dochodzenia i powodach ich odwołania na rozprawie, Sąd nie dostrzegł także i innych elementów rzutujących na wiarygodność tego dowodu. To bowiem, że zmieniając stanowisko procesowe, oskarżony tłumaczył, iż w dochodzeniu była na nim wywierana presja i przemoc fizyczna (co słusznie zakwestionował sąd orzekający), nie oznacza jeszcze, aby pierwotne depozycje oskarżonego zawierające przyznanie się do winy były prawdziwe, stanowiły wyraz świadomego oświadczenia woli oskarżonego.

Przypomnieć należy, że we wszystkich wspomnianych sprawach pierwotnie postępowania przygotowawcze były umarzone. Podjęto je następnie: 18 lipca 2012r. (czyny z punktów: 16, 17, 18, 19) i 6 września 2012r. (czyny z punktów: 1, 14, 15, 20, 21, 22, 23, 24) – o czym będzie mowa dalej. Gdy chodzi o tę drugą grupę zarzutów, decyzja o podjęciu postępowania nastąpiła po zatrzymaniu oskarżonego i przesłuchaniu go w charakterze podejrzanego w związku z występkiem popełnionym w nocy z 4/5 września 2012r. na szkodę R. S. (1), choć uzasadniano ją informacjami o charakterze operacyjnym. Jak wynika z akt połączonych postępowań D. W. (1) był w dniu 6 września przesłuchiwany kilkakrotnie, w odniesieniu do kilku zarzutów w krótkim odstępie czasu, na przykład: o godzinie 20, 25 (zarzut 15 – akta V K 714/12), 21,15 (zarzut 24 – akta V K 738/12), 21,50 (zarzut 14 – akta V K 737/12), przy czym był on wtedy przesłuchany na okolicznych wszystkich czynów, co do których umorzono postępowanie podjęto w dniu 6 września 2012r. D. W. (1) składał wyjaśnienia po zatrzymaniu w dniu 5 września 2012r. i pobycie w (...). Nie ulega również wątpliwości, że osobowość oskarżonego i swoisty „styl” jego życia są takie, że wielokrotnie, impulsywnie wchodzi on w konflikt z prawem. Nie można zatem wykluczyć, że owo „przyznanie się” w dniu 6 września 2012r. było wynikiem jego zmęczenia i chęci jak najszybszego wyjścia na wolność, niemożności rzeczywistego odtworzenia, w których przestępstwach faktycznie brał udział, a być może również określonej, dozwolonej prawem techniki przesłuchania – wskazywaniu korzyści z przyznania się do winy i negatywnych skutków procesowych odmiennych wyjaśnień. Nie wolno przy tym zapominać o specyficznych cechach osobowości oskarżonego, ukształtowanej zarówno środowiskiem rodzinnym jak przebiegiem procesu wychowywania i kształcenia. Ze zgromadzonej w sprawie, bogatej dokumentacji dotyczącej tego zagadnienia wynika, że od wczesnego dzieciństwa oskarżony zaburzone miał procesy poznawcze, sprawiał trudności wychowawcze – wskazywano wprost, że jest on mało rozumny, wesołkowaty, ma niską świadomość swojej sytuacji prawnej, jest niezwykle impulsywny, działa w schemacie: bodziec – reakcja, bez umiejętności przewidzenia konsekwencji takich działań (k. 209). Ów schemat może więc realizować się np. jako nerwy (bodziec) – agresja w postaci niszczenia (reakcja), chęć posiadania rzeczy lub jej chwilowego użytkowania (bodziec) - zabór rzeczy (reakcja), ale także chęć jak najszybszego opuszczenia budynku Komendy Policji i powrotu do swojego, bezpiecznego środowiska (bodziec) – złożenie wyjaśnień oczekiwanych przez funkcjonariuszy, co gwarantuje zaspokojenie potrzeby bez zastanowienia się nad dalszymi skutkami (reakcja). Z dokumentacji przesłanej z każdej z placówek wychowawczych, w których przebywał oskarżony podkreślano nie tylko jego impulsywność działania, brak rozeznania sytuacji społecznych (co znalazło również swój wyraz w opinii sądowo – psychiatrycznej, gdzie stwierdzono zaburzenia osobowości i uszkodzenie OUN – k.403), ale także podstawowe braki wykształcenia – oskarżony z trudnością pisze i czyta (k. 233, 234 – 236).

Podkreślić też trzeba, że choć D. W. (1) z racji innych postępowań znany był doskonale funkcjonariuszom Policji (w tym M. K. (3)), którzy dysponowali wiedzą o jego pobytach w placówkach wychowawczych, ułomnościach poznawczych i psychicznych (co zresztą podawał on do protokołu przesłuchania podejrzanego), przystąpiono do jego przesłuchania bez zapewnienia oskarżonemu obecności obrońcy. Nie było to wówczas konieczne, gdyż nie stosowano wobec niego

izolacyjnego środka zapobiegawczego, a więc nic nie stało na przeszkodzie, aby te czynności procesowe przeprowadzić lub ponowić z udziałem obrońcy. Należy wobec tego zadać pytanie, czy przesłuchiwany niejako „zbiorniczo” o późnej porze w dniu 6 września 2012r. i 19 lipca 2012r. , D. W. (1) był w stanie faktycznie zapoznać się i zrozumieć każdy ze stawianych zarzutów i świadomie do niego przyznawać. Nie jest to pytanie głoślowe, gdy dostrzec, że:

- w sprawie V K 710 / 12 ( zarzut 1 ) – oskarżony przyznając się twierdził, że niczego nie pamięta, dodając, że samochód podpalił, bo był pijany ( albo więc ów stan nietrzeźwości wykluczał zapamiętanie czegokolwiek, czyli również samego faktu podpalenia, albo należałoby oczekiwać, że oskarżony wskaże choćby rodzaj i markę pojazdu, ulicę, gdzie się on znajdował i to jak, doszło do podpalenia);

- w sprawie V K 737/12 ( zarzut 14 ) – podobnie, przyznając się oskarżony nie jest w stanie wskazać żadnych szczegółów, przy czym oba powyższe podpalenia pojazdów dzielą dwa miesiące

- w sprawie V K 714 /12 ( zarzut 15 ) – oskarżony przyznał się do podpalenia garażu ( a więc nie samochodu ) , ale nie podał jakichkolwiek szczegółów,

- w sprawie V K 557/ 12 ( zarzut 20 ) - oskarżony przyznał się do zarysowania samochodu, bo coś w niego wstąpiło, ale nie wie jaki to był samochód, jaki kolor ( „porysowałem blacharkę jakiegoś samochodu”),

- w sprawie V K 715 12 ( zarzut 21 ) – D. W. (1) przyznał się do przebicia opon w samochodzie i podał, „byłem wtedy sam, szedłem pijany”. Jest to jednak całkowicie sprzeczne z zeznaniami naocznego świadka zdarzenia A. K. (6), opisującego co widział, gdy przebywał na balkonie swojego mieszkania - „widziałem 3 małych, jeden podchodził i przebijał opony, nigdy wcześniej ich nie widziałem” – k. 22.

- w sprawie V K 775 / 12 ( zarzuty 22 i 23 ) – oskarżony przyznał się, choć niczego nie pamiętał, jego relacja ( skuter się chyba przewrócił i kopał w niego) odnosi się jednak do tego, co opisano w samych zarzutach; nie pamiętał przy tym dlaczego i jak miał znaleźć się w podziemnym garażu i z jakiego powodu uszkodził akurat te dwa pojazdy,

- w sprawie V K 738 / 12 ( zarzut 24 ) – znów: oskarżony przyznał się do urwania lusterka ( co wynikało z treści samego zarzutu), ale nie opisał nawet wyglądu czy koloru pojazdu.

Z powyższego wynika, że omówione wyjaśnienia D. W. (1) zawierające jego przyznania się trudno uznać za miarodajne i dające podstawy do ustalenia jego winy. Były one bowiem albo sprzeczne z innymi dowodami albo ogólne, w żaden sposób nie konkretyzujące zdarzeń. Trzeba przy tym dostrzec, że w zasadzie tylko literalnie stanowiły one „przyznanie się” do winy, skoro jednocześnie oskarżony zastrzegł, że w zasadzie niczego nie pamięta.

Podobna sytuacja, uprawniająca do wysunięcia powyższych wniosków, miała miejsce w odniesieniu do zarzutów z punktów: 16, 17, 18, 19. Po podjęciu umorzonych postępowań w dniu 18 lipca 2012r. D. W. (1) przesłuchany został następnego dnia i wyjaśnił:

- w sprawie V K 668 /12 ( zarzut 16) – że przyznaje się do tego, że rzucił kamieniem w budynek, który odbił się i uderzył w samochód; był pijany i niewiele więcej pamięta. Pozornie te wyjaśnienia mogłyby przemawiać przeciwko niemu, ale biorąc pod uwagę dokumentację fotograficzną z akt tej sprawy i stan nietrzeźwości oskarżony wątpliwym wydaje się, by mógł on dostrzec, że po rzuceniu kamieniem w budynek odbija się on od ściany, następnie uszkadzając samochód. Oskarżony nie podał przy tym, ani dlaczego uderzył w budynek nie zaś w samochód ( jak zwykł czynić wcześniej), ani jakiej marki czy koloru pojazd uszkodził. Nie można także wykluczyć, iż jego wypowiedź stanowiła odpowiedź na pytanie przesłuchującego np. czy rzucił oskarżony kamieniem, czy kamień odbił się i uderzył w samochód, bowiem te informacje znajdowały się w aktach sprawy jeszcze przed przesłuchaniem oskarżonego, a wynikały z protokołu oględzin. Znamienne jest, że materiał dowodowy w tej sprawie był na tyle ubogi, iż Sąd Rejonowy skazując oskarżonego za występki z art. 288 § 1 k.k. , za podstawę orzeczenia przyjął ustalenie, iż D. W. (1) rzucił „kamieniem na teren posesji, w wyniku czego doszło do uszkodzenia pojazdu”, gdyż w zasadzie nie było możliwe stwierdzenie, czym, jak i w co rzucać miał sprawca uszkodzeń.

- w sprawie V K 635/12 ( zarzut 17) - oskarżony przyznał się do tego, że sam dokonał kradzieży dwóch pokryw włazowych studzienek kanalizacyjnych oraz zaworu podciśnieniowego. Zrobił to, bo spodziewał się za owe ciężkie włazy dużo pieniędzy. Zarówno przesłuchujący D. W. (1) funkcjonariusz Policji jak i sąd orzekający, nie powzięli jednak wątpliwości co do tego, jak ( samochodem, wózkiem, taczka) oskarżony przetransportował te ciężkie i o znacznych gabarytach przedmioty do punktu skupu; nie ustalono nawet, jaką odległość musiałby pokonać w tym celu. Oskarżony podał również, że „uzyskane pieniądze wydał na alkohol i papierosy”, ale przesłuchujący nie zadał mu pytania: gdzie sprzedał skradzione rzeczy, jaką kwotę za nie uzyskał.

- w sprawie V K 563/12 ( zarzut 18) – identyczne zastrzeżenia budzi uznanie za przekonujące wyjaśnień dotyczących tego zdarzenia. Pokrzywdzony T. W. (1), który zgłosił włamanie do garażu i kradzież: silnika elektrycznego, spawarki i kabli nie precyzował ( nie ustalono tego również do daty wyrokowania), jakiej wielkości i wagi były owe przedmioty; czy jest możliwe, by zostały wyniesione przez jedną osobę i zabrane np. w torbie czy też sprawca musiałby je czymś wywieźć. Oskarżony tłumaczył, że włamał się do garażu bo chciał ukraść „coś ciężkiego, żeby wywieźć na złom”. Nie wiadomo jednak, skąd miałby wiedzieć, że akurat w garażu pokrzywdzonego takie przedmioty znajdzie (czy obserwował garaż czy też było to działanie przypadkowe), jakim transportem miał zabrać te „ciężkie rzeczy”, gdzie faktycznie je sprzedał i za ile, jak wyglądał skradziony silnik. D. W. (1) żadnej z tych informacji nie podał

- w sprawie V K 571/12 ( zarzut 19) – oskarżony przyznał się do zaboru motocykla, którym chciał po prostu pojeździć, a który następnie porzucił „w krzakach” przy ul. (...). Powodem owego porzucenia miało być nagle zgaśnięcie silnika. Sąd Rejonowy nie ustalił jednak tego, czy w ogóle było możliwe przejechanie tym konkretnym motocyklem przez oskarżonego do ul. (...) – nie wiadomo, czy motocykl nie zgasłby dużo wcześniej na skutek szczególnych zabezpieczeń, nie wiadomo jakiej był wagi ( oskarżony jest drobnej postury i należy spodziewać się, że nie mógłby prowadzić motocykla o wadze np. 150 kg). Nie zapytano go nawet o to, że o jakiej godzinie miał wyprowadzić motocykl z garażu i jechać nim następnie przez miasto w kierunku ul. (...) (umiejętność prowadzenia motocykla nie jest równoznaczna z umiejętnością jazdy nim w ruchu miejskim, kiedy trzeba zatrzymać się, zmieniać biegi itp.) Oskarżony stwierdził, że następnie motocykl porzucił „w krzakach przy ul. (...)”, tymczasem ze szkicu miejsca odnalezienia motocykla ( co nastąpiło przed przesłuchaniem D. W. (1)) znajdującego się w katach tej sprawy wynika, że leżał on w lasku, zagajniku – miejscu, gdzie rosły drzewa i w pewnym oddaleniu od ul. (...). Rodzi się więc wątpliwość co do tego, czy tę informację oskarżony przekazał spontanicznie czy znów, prowadzący czynność przesłuchania, wiedząc o odnalezieniu motocykla w okolicy ul. (...) nie zadał D. W. (1) pytania o tę kwestię, zaś oskarżony odpowiedział twierdząco.

Skoro, jak wyżej wykazano, w niektórych wypadkach oskarżony przyznając się do stawianych zarzutów składał wyjaśnienia nieracjonalne czy sprzeczne z innymi dowodami, to podać w wątpliwość należało prawdziwość czy przydatność dowodową wszelkich jego wypowiedzi, które następnie zostały zanegowane na rozprawie. Oceniając wiarygodność wypowiedzi D. W. (1) nie sposób czynić tego w oderwaniu od okoliczności w jakich doszło do ich uzyskania w związku z podjęciem postępowań, jakie uprzednio umorzono na skutek nie wykrycia sprawcy. Powodem tych decyzji było zawsze stwierdzenie, iż nie uzyskano żadnych, także operacyjnych danych co do osoby sprawcy. Nie dysponowano bowiem zapisami monitoringu, brak było świadków identyfikacji sprawcę. Na podstawie analizy zatrzymań nikogo również nie typowano jako osobę podejrzaną. Jak twierdził D. W. (1) – przestępstwa te popełnił SAM, nie było więc nie tylko ich świadków, ale też współsprawców, którzy w przyszłości mogliby ujawnić osobę oskarżonego. Co niezwykle istotne - czyny te zdarzyć się miały w różnym czasie, na przestrzeni kilku miesięcy ( 1 – y zarzut dotyczy 19 grudnia 2011r., ostatni – 26 lipca 2012r.), w miejscach oddalonych od siebie w miejscowości M. i polegać na różnym działaniu (niszczenie, podpalanie, kradzież z włamaniem). Jak już wcześniej zaznaczono, we wszystkich tych nie powiązanych ze sobą sprawach podjęto postępowania w tym samym czasie, a stało się tak na skutek operacyjnych ustaleń, przy czym owe operacyjne ustalenia nosiły datę: 6 września 2012r. ( to jest datę przesłuchania D. W. (1)) lub 18 lipca 2012r. ( datę jego zatrzymania). Trudno wyobrazić sobie jakie źródło, dostarczające informacje o charakterze operacyjnym, mogło odnosić się do tak różnych zdarzeń. Wątpliwości te pogłębiają się gdy przeanalizować np. treść notatek znajdujących się w aktach spraw V K 668/12 i V K 635/12 odnoszących się do kwestii możliwości podjęcia postępowania oraz typowania sprawcy – podejrzanego. Otóż w sprawie V K 668/12 wskazano, że sprawcą przestępstwa polegającego na uszkodzeniu pojazdu marki T. (...) ( zarzut 16) jest D. W. (1) gdyż ustalono, że dopuścił

się on także kradzieży studzienek kanalizacyjnych ( zarzut 17), a więc czynu w żaden sposób nie związanego z zarzutem 16 ( k. 18). Rzecz jednak w tym, że z kolei w sprawie V K 635/12 dotyczącej właśnie kradzieży tych studzienek ( zarzut 17), tego samego dnia sporządzono notatkę uzasadniającą podjęcie umorzonego uprzednio postępowania, wskazującą na D. W. (1) osobę sprawcy kradzieży studzienek bowiem ustalono, że dopuścił się on także przestępstwa na szkodę W. S. ( zarzut 16 ) !!! Inaczej mówiąc – uzasadnieniem podjęcia postępowania w każdej ze spraw było podjęcie postępowania w drugiej z nich.

Sygnalizowane wątpliwości Sąd próbował rozwiązać uzupełniając materiał dowodowy w postępowaniu odwoławczym poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań funkcjonariuszy sporządzających te notatki i przeprowadzających czynności procesowe z udziałem D. W. (1). Autorka notatek – D. W. (3) nie potrafiła wytłumaczyć ich wewnętrznej sprzeczności ( k. 1569), nie potrafiła również, choćby ogólnie, podać jakiego rodzaju informacja operacyjna (dane z osobowego źródła, donos, kontrola rozmów telefonicznych itp.) legła u podstaw ich sporządzenia. M. K. (3) stwierdził zaś, że wiedzę operacyjną uzyskuje się bądź to od informatora, bądź też od przypadkowego świadka (k. 1570). Należy jednak wiedzę tę przekształcić na materiał dowodowy, który może znaleźć wykorzystanie w procesie, to jest np. przesłuchanie świadka, uzyskanie zapisu monitoringu, bilingu rozmów itp., bowiem sama wiedza operacyjna nie daje podstaw do postawienia zarzutów.

Analizując tę wypowiedź pod kątem zarzutów opisanych w punktach: 1, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 trzeba stwierdzić, że takiego „przełożenia” wiedzy operacyjnej na procesowa nie uzyskano. Jak już wspomniano niezwykle ostrożnie ocenić należy powoływanie się na bliżej nieokreśloną wiedzę operacyjną właśnie ze względu na ilość i różnorodność czynów opisanych tymi zarzutami. Różny czas i miejsce ich popełnienia wykluczały istnienie jednego świadka czy też jednego zapisu z kamery, który dawałby podstawę do typowania oskarżonego jako ich sprawcy. Można oczywiście sądzić, że oskarżony w rozmowach z kolegami chwalił się swoimi – rzekomymi – wyczynami czyli kolejno popełnianymi przestępstwami i osoba z jego towarzystwa czy też osoba przypadkowa posiadała wiedzę na ten temat, którą przekazała ( jako informator) organom ścigania. Jest to jednak teza wysoce ryzykowna. Jeśli bowiem oskarżony często znajdujący się pod wpływem alkoholu, działający impulsywnie, nie pamiętał co i gdzie robił, to tym bardziej nie umiałby przekazać tego innym osobom. Nawet jednak gdyby takie operacyjne ustalenia istniały, nie dawałyby podstaw do uznania winy D. W. (1), gdyż nie znalazły potwierdzenia procesowego. Jedynym dowodem nie dotyczącym czynu lecz jego sprawcy były, zanegowane na rozprawie, wyjaśnienia oskarżonego, które ze względu na ich ogólnikowość, brak logiki czy sprzeczność z innymi dowodami, trudno uznać za wyczerpujące i miarodajne. Ze względu na fakt, że przed sądem oskarżony nie przyznał się do tych czynów, nie było możliwym usunięcie owych braków. Podkreślić trzeba, że zgodnie z art. 5 § 1 k.p.k. oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności, a przeciwnie – winę należy mu udowodnić. W odniesieniu do wyżej wymienionych zarzutów takich jednoznacznych i stanowczych dowodów zabrakło, zatem stosując regułę określoną w art. 5 § 2 k.p.k. koniecznym było uniewinnienie D. W. (1) od ich popełnienia.

Bezprzedmiotowym w tej sytuacji było więc nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych tymi przestępstwami, co wymagało częściowego uchylecia orzeczenia z punktu X wyroku. Konsekwencją tej zmiany stała się potrzeba ukształtowania na nowo kar orzeczonych za poszczególne przypisane oskarżonemu występki, a także wymierzenia na nowo kary łącznej.

Dokonując zmian w tym zakresie Sąd Okręgowy baczył, by zachować takie same proporcje, jak to miało miejsc w zaskarżonym wyroku zarówno w odniesieniu do punktu I ( wyeliminowanie niektórych czynów z ciągu określonego w art. 91 § 1 k.k. musiało prowadzić do odpowiedniego zmniejszenia kary) , jak i pozostałych punktów, sprowadzających się do wymierzenia kar za poszczególne przestępstwa. Mając również na uwadze, że kara łączna w wyroku sądu I instancji ukształtowana została przy zastosowaniu zasady asperacji kar, wobec czego – nie znajdując podstaw do przyjęcia zasady absorpcji – sąd odwoławczy ważył tę karę w podobnych proporcjach i orzekła karę 5 lat pozbawienia wolności ( przy maksymalnej granicy lat 6 i 6 miesięcy). Zastrzec jednak trzeba, że np. kary za występki z art. 279 § 1 k.k. czy art. 280 § 1 k.k. wymierzono w minimalnych ustawowych granicach, co zważywszy na stopień szkodliwości tych przestępstw i dotychczasowy trybu życia oskarżonego było jego wyjątkowo łagodnym potraktowaniem. Sąd nie znalazł natomiast żadnych podstaw do zastosowania wobec D. W. (1) dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania

kary – czego domagał się skarżący, ponieważ nie zachodziła wobec niego pozytywna prognoza, o jakiej mowa w art. 69 § 1 k.k. (niezalenie już nawet od rozmiaru kary łącznej).

Ze wszystkich powyższych względów, przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej.

SSO Beata Tymoszków SSO Anna Kalbarczyk SSO Anita Jarząbek – Bocian